

Warszawa, dnia 15 listopada 2006 r.



PREZES
URZĘDU REGULACJI ENERGETYKI
dr Leszek Juchniewicz

DPK-0730-40(1)/2006

Pan
Tomasz Wilczak
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Przewodniczący Zespołu ds. Analizy
Zakłóceń w Systemie
Elektroenergetycznym w 2006 r.

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z opublikowaniem „Raportu Wstępnego Zespołu ds. Analiz zakłóceń w systemie elektroenergetycznym w roku 2006” na stronach internetowych Ministerstwa Gospodarki oraz informacją przedstawioną na spotkaniu Członków ww. Zespołu w dniu 10 listopada br. przez profesora Władysława Mielczarskiego o zakończeniu prac Zespołu uprzejmie informuję, że podtrzymuję moje uwagi zawarte w piśmie z dnia 9 listopada 2006 r., znak: DPK-0730-40(1)/2006 r. i wnoszę o dołączenie ww. pisma wraz z pismem niniejszym jako **zdania odrębnego do raportu.**

Informuję Pana Ministra, że nie wyrażam zgody na przypisywanie Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki bądź jego przedstawicielom współautorstwa raportu. Jednocześnie oczekuję podania do publicznej wiadomości rzetelnej informacji o:

- trybie powołania i prac Zespołu, w szczególności o nieokreśleniu jego imiennego składu osobowego, nieprzyjęciu regulaminu prac Zespołu, pominięciu prawa członków Zespołu do przyjęcia raportu lub wniesienia do niego oficjalnych zastrzeżeń, uniemożliwienia im zapoznania się z końcową wersją raportu przed jej opublikowaniem,
- trybie pozyskiwania informacji od uczestników spotkań, bez rygoru odpowiedzialności za przedkładanie nieprawdziwych bądź nierzetelnych danych,
- oparciu większości tez i wniosków zawartych w raporcie na ocenie subiektywnych poglądów przedstawianych przez zaproszonych ekspertów w prezentacjach oraz podczas dyskusji dokonanej przez autora(ów) raportu.

Niemożliwość efektywnego kontynuowania prac przez Zespół, wynikająca z braku podstaw prawnych do pozyskania pełnych i wiarygodnych danych oraz informacji zastrzeżonych do wiadomości wybranych organów administracji państwowej, a zatem brak możliwości dokonania wiążącej oceny przyczyn zakłóceń i formułowania wniosków końcowych, jest wystarczającą przesłanką do zakończenia jego prac bez usiłowania przygotowania wniosków końcowych i rekomendacji dla organów Państwa. Potwierdzają to konkluzje zawarte w „Raporcie Wstępnym...” - wskazujące na brak możliwości wglądu do dokumentów źródłowych, które niejednokrotnie stanowią informacje niejawne z powodów ważnych dla samego przedsiębiorstwa, ale również dla bezpieczeństwa państwa.

Decyzja o zamieszczeniu „Raportu Wstępnego...”, na stronach internetowych Ministerstwa, nieautoryzowanego przez Zespół, a nawet przez samego autora i przedstawianie go jako raportu Zespołu jest poważnym nadużyciem w stosunku do tych jego członków, którzy się nie zgadzają z taką strukturą i redakcją raportu. Tłumaczenie przedstawione na posiedzeniu Zespołu w dniu 10 listopada br., że powodem opublikowania „Raportu Wstępnego...” na stronach internetowych MG była próba uprzedzenia jego „przecieku” do prasy, potwierdza słabość instytucjonalną tego Zespołu i trywializowanie spraw porządkowych i organizacyjnych. To właśnie brak uregulowań formalnych dotyczących powołania Zespołu, właściwej reprezentacji i zapewnienia ochrony wyników prac Zespołu przed ich przedwczesnym upublicznianiem, umożliwił powstanie, dezinformujących opinię publiczną, spekulacji prasowych w sprawach zasadniczych dla funkcjonowania sektora i ważnych dla bezpieczeństwa energetycznego państwa.

Niezależnie od powyższego, w uzupełnieniu mojego stanowiska wyrażonego w piśmie z dnia 9 listopada br. przedstawiam poniżej uwagi szczegółowe do „Raportu Wstępnego ...”

1. Ad pkt 1 – nie zgadzam się z „ustaleniem”, że omówienie ważniejszych wniosków członków Zespołu odbędzie się w Raporcie końcowym, ponieważ jego projekt nie był i jak rozumiem - nie będzie przedmiotem uzgodnień Zespołu.
2. Ad pkt 3.1 – w raporcie nie podano, którzy z uczestników Zespołu prezentowali przebieg zdarzeń. Ponadto nie wskazano jakie dane zostały zebrane oraz pod jakim rygorem pozyskiwano informacje stanowiące podstawę opisu przebiegu zdarzeń. W opisie autorzy używają nieprecyzyjnych określeń np. „*wskutek braku mocy i niskich napięć*” bez określenia konkretnych punktów w systemie, których to dotyczy, poziomu niedoboru, dokonanych pomiarów stanowiących podstawę do takiego stwierdzenia, przez kogo prowadzonych. Punkt ten nie zawiera żadnych odniesień do obowiązujących procedur postępowania w sytuacjach awaryjnych, ani nie też stwierdza, czy takie procedury

w ogóle istnieją. Nie ma rzetelnego i obiektywnego opisu zdarzeń oraz działań poszczególnych uczestników, a przedstawione informacje są wrywkowe.

3. Ad pkt 3.2 – punkt jest wewnątrznie sprzeczny. W pierwszym akapicie autorzy stwierdzają, że *„nie można jednoznacznie zidentyfikować bezpośredniej przyczyny technicznej szybkiego obniżenia napięć po godzinie 13.00”*, a w następnych akapitach na podstawie przedstawionych danych oraz w wyniku dyskusji (a nie na podstawie weryfikacji przedstawionych danych i faktów), stwierdza się co na pewno przyczyną awarii nie było. Zawarte w poszczególnych tiret stwierdzenia są ogólnikowe, nie podają podstaw (danych pomiarowych, nagrań rozmów, protokołów, analiz technicznych wraz ze źródłem pochodzenia) pozwalających określić dlaczego ten, a nie inny pogląd jest prezentowany.
4. Ad pkt 3.3 – brak opisu działań podjętych przez poszczególnych uczestników zdarzeń. Raport wstępny zawiera stwierdzenia, że pewni uczestnicy zdarzeń postąpili prawidłowo, a inni nie, nie podając odniesienia do procedur przewidzianych w takich okolicznościach lub działań rutynowych podejmowanych w przypadkach zjawisk polegających np. na obniżeniu napięcia w systemie przesyłowym. Nie rozstrzygnięto czy operator miał prawo wydać *„kontrowersyjne”* polecenia wytwórcom oraz czy mogli oni odmówić wykonania tych poleceń. Dodatkowo stwierdzono, że *„awaria była możliwa do uniknięcia, gdyby Operator Systemu Przesyłowego przedsięwziął odpowiednie kroki”*, jednak nie sprecyzowano jakie to działania powinien operator podjąć.
Wskazano na rozbieżności pomiędzy informacjami przedstawionymi przez operatora i wytwórców, przy czym nie zweryfikowano na podstawie danych pomiarowych, które z wielkości są prawidłowe.
Stwierdzenie, że *„przyczyny awarii powinny być wyjaśnione o zapisy rzeczywiście zaistniałych zdarzeń”*, stanowi w istocie przyznanie się do braku wystarczających podstaw do formułowania wniosków przez autorów raportu.
Bez związku z celem prac Zespołu pozostaje wskazanie na nieprawidłowe relacje pomiędzy operatorem a spółkami dystrybucyjnymi w zakresie ustalania mocy umownych i kar za ich przekroczenie. Podobnie bezprzedmiotowe i nieobiektywne jest stwierdzenie (zacytowane dosłownie z materiału przedstawionego przez PTPiREE) o maksymalizacji przychodów przez operatora przy minimalizacji odpowiedzialności. Wniosek ten jest ogólnikowy, nie ma odniesienia do pozostałych treści raportu oraz nie został wykazany jego związek ze sprawą.

5. Ad pkt 3.4 – ponownie stwierdzam, że powołanie przez PSE SA komisji wewnętrznej w sprawie zbadania przyczyn awarii jest posunięciem niewłaściwym, gdyż w skład takiej Komisji weszliby przedstawiciele podmiotów, które brały bezpośredni udział w zdarzeniach.

Odnosnie propozycji podjęcia „działań organizacyjnych w Operatorze”, które miałyby na celu przywrócenie mu możliwości wypełnienia obowiązków i poprawienia relacji z użytkownikami sieci stwierdzam, że stawianie takich tez, bez oparcia się na konkretnych dowodach, podważa prawa i rolę Operatora w organizacji i prowadzeniu ruchu KSE, wynikające z aktualnie obowiązujących przepisów. Należy zadać pytanie - czy w obecnej formule pracy KSE, przy obowiązujących uregulowaniach prawnych, użytkownicy mogą i powinni kwestionować działania i polecenia Operatora? Jeśli tak, to kto poniesie odpowiedzialność za ewentualne awarie będące skutkiem niedostosowania się do jego poleceń? Dlatego też analiza przebiegu zdarzeń pod kątem ich zgodności z przepisami prawa powszechnego oraz zobowiązaniami wynikającymi z zawartych umów, wdrożonych Instrukcji postępowania i innych porozumień powinna stanowić podstawę prac Zespołu wyjaśniającego przyczyny awarii.

6. Ad pkt 4 – ponownie wnoszę o wykreślenie z raportu wywodów dotyczących ceny z generacji wymuszonej zawartych na str. 6 „Raportu Wstępnego ..” jako błędnych i nie mających związku z sprawą. Po pierwsze całkowitym nieporozumieniem jest stwierdzenie, że pojawiający się brak mocy wytwórczych został wywołany „możliwym ograniczeniem mocy wytwórczych poprzez ustalenie ceny zakupu z generacji wymuszonej poniżej kosztów produkcji”. Takie sformułowanie sugeruje wręcz, że wytwórcy mogli odmawiać uruchomienia rezerw mocy wytwórczych na polecenie operatora lub zgłaszać awarie bloków niezgodnie ze stanem faktycznym. Tezie tej jednoznacznie zaprzeczył przedstawiciel Towarzystwa Gospodarczego Polskie Elekrownie.

Po drugie, jak podałem w piśmie z 9 listopada br. stwierdzenia zawarte w „Raporcie wstępnym ..” są nieprawdziwe - np. o wzroście ilości energii z generacji wymuszonej po wejściu w życie Instrukcji RiESP zatwierdzonej przez Prezesa URE lub błędnie zestawione – np. informacja o 40% udziale energii z generacji wymuszonej w całkowitej produkcji „niektórych elektrowni”, podczas gdy dotyczy to dwóch konkretnych elektrowni, które mają zawarte kontrakty typu GWS, a więc rozliczają się odmiennie od pozostałych. Po trzecie, kwestia liczby uruchomień bloków na polecenie operatora nie została w ogóle zbadana przez Zespół, co nie daje podstaw do stwierdzenia, że cena generacji wymuszonej ma wpływ na wzrost awaryjności bloków. Przeciwnie, uzasadniona może być teza, że zmniejszenie ilości energii produkowanej w ramach generacji wymuszonej,

wynikające ze znacznej poprawy wykonalności grafików zawartych umów sprzedaży energii zgłaszanych przez wytwórców operatorowi, co jest niewątpliwym pozytywnym efektem wprowadzenia zmian w IRIESP (które przede wszystkim dotyczą wspólnych rozliczeń jednostek danego wytwórcy, a dopiero w dalszej kolejności mechanizmu wyznaczania ceny generacji wymuszonej) przyczynia się do zmniejszenia liczby bloków przywoływanych do pracy na polecenie OSP. W konsekwencji, może to prowadzić się do zmniejszenia awaryjności bloków, jednak sprawa ta wymaga gruntownej analizy, której nie wykonano podczas prac Zespołu.

7. Ad 5.1 - za niezrozumiałe i niecelowe uważam prezentowanie niepotwierdzonych i nieuprawnionych tez podważających obecną i przyszłą rolę Operatora Systemu Przesyłowego. Szczególnie dotyczy to propozycji zmian organizacyjnych niezgodnych z obecnym stanem prawnym wynikającym z ustawy Prawo energetyczne a także „Programem dla elektroenergetyki” przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 27 marca 2006 r. Większość wniosków w tej kwestii nie ma żadnego związku przyczynowo-skutkowego z sytuacją, jaka zaistniała w KSE w czerwcu i lipcu br.; co zresztą przyznaje sam „Raport Wstępny ...”. Oskarżenia o niezdolność wypełniania obowiązków kierowane pod adresem OSP, podmiotu ustawowo odpowiedzialnego za stan techniczny systemu przesyłowego i jego rozwój oraz bezpieczne funkcjonowanie systemu elektroenergetycznego, należy ocenić jako działanie na szkodę sektora.

Reasumując dokument w zaproponowanej formie nie może być podstawą do rekomendacji dalszych działań dla organów państwa odpowiedzialnych za funkcjonowanie przedsiębiorstw energetycznych, sektora elektroenergetycznego i stan bezpieczeństwa energetycznego. Powierzchowność i tendencyjność sformułowanych tez, rekomendacji i wniosków, pozostających bez związku z celem powołania tego Zespołu, skłaniają mnie do złożenia wniosku o odrzucenie Raportu. Z tego względu decyzja o zakończeniu prac Zespołu jest słuszna. Dalsze postępowanie wyjaśniające i mające na celu wypracowanie środków zaradczych w tej sprawie powinien prowadzić Zespół do Spraw Działań w Sytuacjach Kryzysowych w Energetyce z wykorzystaniem uprawnień ustawowych organów państwa. Na podstawie art. 4.1 Zarządzenia Nr 71 Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 maja 2006 r. w sprawie Zespołu do Spraw Działań w Sytuacjach Kryzysowych w Energetyce ponownie wnoszę o niezwłoczne zwołanie jego posiedzenia.

Z poważaniem

